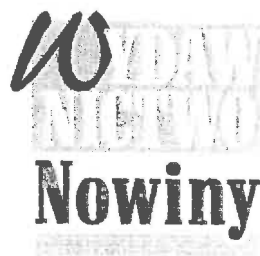


# **Mieszko IV Laskonogi, książę raciborski i dzielnicowy władca Polski oraz jego dziedzictwo**

Materiały z międzynarodowej konferencji naukowej  
odbytej 20 maja 2011 r.  
w murach Muzeum w Raciborzu

Redakcja naukowa  
**Norbert Mika**



**Racibórz 2011**

Copyright © by **Antoni Barciak, Norbert Mika, Wojciech Dominiak,  
Marek L. Wójcik, Marek Mika, Ewa Koczwara, Ewa Kuźnik,  
Martin Čapský, Hana Miketová, Ludmiła Nowacka**  
(zgodnie z publikowanymi tekstami)

**Recenzent:** dr hab. Jerzy Sperka prof. Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach

**Redakcja:** Katarzyna Gruchot

**Indeks:** Ewa Kuźnik

**Wydawca:** Wydawnictwo Nowiny sp. z o.o.  
ul. Zborowa 4, 47-400 Racibórz  
tel. 32 415 47 27, [www.nowiny.pl](http://www.nowiny.pl)

**Layout:** Paweł Okulowski

**Druk:** Drukarnia Nowiny, tel. 32 765 90 41

ISBN 978-83-920939-4-7

## KRAKÓW W POLITYCE KSIĘCIA MIESZKA – SYNA WŁADYSŁAWA II WYGNAŃCA

Jedną z bardziej wyrazistych postaci doby rozbitcia dzielnicowego w Polsce, jest książę Mieszko<sup>1</sup>, zwany Laskonogim (błędnie Płatonogim)<sup>2</sup>. Według najnowszych badań, władca ten przyszedł na świat około 1142 r. Jego dziadkiem był Bolesław Krzywousty, władca, który w 1138 r. podzielił Polskę na dzielnice. Ojcem młodego Piasta był Władysław II Wygnaniec, książę Polski, zaś matką Agnieszka, córka Leopolda III, margrabiego Austrii z dynastii Babenbergów – katolickiego świętego, kanonizowanego dla jego wielkiej pobożności i licznych cnót, którego wspomnienie Kościół obchodzi 15 listopada<sup>3</sup>. Z rodzeństwa, starszym od Mieszka był jego brat Bolesław Wysoki i prawdopodobnie siostra Rycheza (Rykxa) – późniejsza cesarzowa Hiszpanii, żona Alfonsa

<sup>1</sup> Na temat księcia Mieszka wypowiedzieli się między innymi: G. S. Bandtke, *Versuch einer kritischen Geschichte der vier ersten Herzoge Schlesien, Boleslaus des Hohen, Miecislaus I. von Rattibor, Conrad I. von Glogau, und Jaroslaus von Oppeln und Neisse*, „Schlesische Provinzialblätter”, t. 35, Juny 1802, s. 507-519; C. Gromann, *Nachrichten über Ratibor*, „Allgemeiner Anzeiger des Oberschlesischen Patriotischen Instituts für Landwirthe, Kaufleute, Fabrikanten und Küstler” (AA), Jahrg. 1, Nr 69, 29 August 1810, s. 337; A. Weltzel, *Geschichte der Stadt Ratibor* (1 wyd.), Ratibor 1861, s. 6-11; Idem, *Geschichte der Stadt und Herrschaft Ratibor* (2 wyd.), Ratibor 1881, s. 5-10; V. Prasek, *Dějiny knížectví Těšínského*, Opava 1894, s. 31-34, a z nowszych autorów: A. Wędzki, *Mieszko*, [in:] *Słownik starożytności słowiańskich*, t. 3, cz. 1, red. S. Kowalenko, G. Labuda, Z. Stieber, Wrocław-Warszawa-Kraków 1967, s. 250-251; B. Zientara, *Mieszko Płatonogi*, [in:] *Poczet królów i książąt polskich*, red. A. Garlicki, Warszawa 1987, s. 131-135; J. Sperka, *Mieszko Płatonogi*, [in:] *Książęta i księżne Górnego Śląska*, red. A. Barciak, Katowice 1995, s. 87-89; J. Rajman, *Mieszko I Płatonogi*, [in:] *Piastowie. Leksykon biograficzny*, red. S. Szczur, K. Ożóg, Kraków 1999, s. 712-714; Idem, *Mieszko Płatonogi pierwszy książę raciborsko-opolski (1173-1211)*, KH, 103, 1996, z. 1, s. 23-41; N. Mika, *Mieszko Laskonogi (Płatonogi)*, [in:] *Raciborzanie tysiąclecia. Słownik biograficzny*, red. K. Gruchot, G. Wawoczny, Racibórz 2002, s. 95-97; T. Sadowski, *Książęta opolscy i ich państwo*, Wrocław 2001, s. 21-37; J. Horwat, *Mieszko I Płatonogi, książę raciborski, opolski oraz krakowski*, [in:] *Cracovia-Polonia-Europa. Studia z dziejów średniowiecza ofiarowane Jerzemu Wyrozurnskiemu w sześćdziesiątą piątą rocznicę urodzin i czterdziestolecie pracy naukowej*, red. W. Bukowski, K. Ożóg, F. Sikora i S. Szczur, Kraków 1995, s. 207-220; Idem, *Piastowie górnośląscy*, Bytom 2007, s. 19-23. W sprawie przydomka młodszego syna Władysława Wygnańca: N. Mika, *Jaki przydomek nosił Mieszko syn Władysława II Wygnańca?*, [in:] *Sacra Silentii provincia. 800 lat powstania dziedzicznego księstwa opolskiego (1202-2002)*, red. A. Pobóg-Lenartowicz, Opole 2003, s. 93-100; N. Mika, *Mieszko książę raciborski*, s. 45-56.

<sup>2</sup> Przewzisko, czy też przydomek księcia Mieszka – Laskonogi, powoli toruje sobie drogę w polskiej historiografii, por. A. Barciak, *Tytulatura książąt opolskich – potomków i następców Mieszka, zwanego Laskonogim*, [in:] *Sacra Silentii provincia*, s. 101; W. Dominiak, *Rządy Kazimierza I w księstwie opolskim*, [in:] *Jak powstało Opole? Miato i jego książęta*, red. A. Pobóg-Lenartowicz, Opole 2006, s. 51, 53, 57; M. L. Wójcik, *Quoniam ea, que memoria recidit, littera tenet. Dokumenty Kazimierza opolskiego, czyli o stosunku władcy do biurokracji*, [in:] *Ibidem*, s. 65-66; B. Kloch, *W sprawie organizacji parafialnej Opola w XIII wieku*, [in:] *Ibidem*, s. 152, 155; J. Horwat, *Piastowie górnośląscy*, Bytom 2007, s. 20-21, a także tab. 1; A. Pobóg-Lenartowicz, *Cystersi w polityce fundacyjnej książąt Górnego Śląska*, [in:] *Scriptura, diploma, sigillum. Prace ofiarowane Profesorowi Kazimierzowi Bobowskiemu*, red. J. Zdrenka, J. Karczewska, Zielona Góra 2009, s. 37; I. Panic, *Dzieje Cieszyna w średniowieczu*, [in:] *Dzieje Cieszyna od pradziejów do czasów współczesnych*, red. I. Panic, t. 1 (*Dzieje Cieszyna od zarania do schyłku średniowiecza - 1528*), Cieszyn 2010, s. 144, 147, 151, 155, 257.

<sup>3</sup> L. Schmidt, *Volks Glaube und Volksbrauch am Festtag des heiligen Leopold*, [in:] *Leopold III. und die Babenberger. Beiträge zur österreichischen Jahrtausendfeier*, hrsgb. H. Grün, F. Oswald, H. Gruber, St. Pölten 1975, s. 55-68; K. Lechner, *Die Babenberger. Markgrafen und Herzöge von Österreich 976-1246*, Wien-Köln-Graz 1976, s. 118-141; F. Röhrig, *Leopold III. der Heilige, Markgraf von Österreich*, Wien 1985; H. Dienst, *Agnes. Herzogin - Markgräfin, Ehefrau und Mutter*, Wien 1985, s. 91-92, 98-100,

kastylijskiego, a następnie hrabina Prowansji<sup>4</sup>. Młodszymi od Mieszka byli jego dwaj bracia: Konrad Płatonogi i Albert<sup>5</sup>.

Miejsce urodzenia drugiego syna Wygnańca nie zostało odnotowane na kartach źródeł. Współczesny badacz zdany jest tutaj wyłącznie na domysł. Można jednak przypuszczać, iż Mieszko przyszedł na świat w którymś z ważniejszych grodów podległych władzy jego ojca. Na myśl przychodzą największe z nich: Głogów, Wrocław, Racibórz i Kraków. O ile żaden ze współczesnych przekazów nie wiąże Wygnańca i jego rodziny z trzema pierwszymi miejscowościami, o tyle stołeczny Kraków, główny gród kraju, może tutaj być brany pod uwagę. Przede wszystkim był on główną siedzibą Władysława II i jego żony Agnieszki. Informację taką podają niezależne od siebie takie wiarygodne źródła jak: bulla papieża Innocentego III „*Significavit nobis*” z 9 czerwca 1210 r., *Kronika Mistrza Wincen- tego*, zwanego Kadłubkiem, z przełomu XII/XIII wieku, a zwłaszcza najważniejsze z nich – dokument biskupa wrocławskiego Roberta z 1139 r. W tym ostatnim znaleźć można następującą zapiskę, odnoszącą się do sytuacji w Polsce po śmierci Bolesława Krzywoustego: „*Boleslao tercio Polonie principe defuncto, regnantibus pro eo filiis eius: Wladislao in Cracovia, Boleslao in Mazovia, Misicone in Poznania*”<sup>6</sup>. Jak wynika z cytowanego tekstu, wrocławski biskup wyraźnie wskazywał, iż po śmierci Krzywoustego, miejscem pobytu Władysława II był stołeczny Kraków, nie zaś Głogów, Wrocław czy Racibórz. W tym miejscu warto przytoczyć wypowiedź wytrawnego znawcy problematyki Jerzego Wyrozumskiego, który stwierdził: „*Wiadomo, że Władysław, najstarszy syn Bolesława Krzywoustego, który w myśl porządku sukcesyjnego objął po śmierci ojca władzę wielkoksiążęcą, rezydował nie na Śląsku, dziedzicznej swojej dzielnicy, ale w Krakowie*”<sup>7</sup>. Można więc pokusić się o wysunięcie hipotezy, iż młodszy syn Wygnańca, Mieszko, przyszedł na świat w Krakowie – grodzie rezydencjonalnym swojego ojca. Co ciekawe, tam też po raz pierwszy odnotowano jego obecność u boku matki Agnieszki babenberskiej i brata Bolesława Wysokiego<sup>8</sup>.

W 1146 r., czyli w wieku około 4 lat, przebywając w Krakowie, młodziutki Mieszko był świadkiem i uczestnikiem ucieczki swojej rodziny do Niemiec. Wydarzenie miało miejsce w czasie wojny domowej w Polsce, między jego ojcem Władysławem II Wygnańcem a młodszymi synami (juniorami) Bolesława Krzywoustego: Bolesławem

<sup>4</sup> K. Maleczyński, *Dzieje Ryksy, córki Władysława Wygnańca, cesarzowej Hiszpanii i hrabiny Prowansji*, Lwów 1933, s. 12-61.

<sup>5</sup> K. Jasiński, *Rodowód Piastów śląskich*, t. 1, Wrocław 1973, s. 45 n.

<sup>6</sup> *Kodeks dyplomatyczny Śląska*, ed. K. Maleczyński, t. 1, Wrocław 1951, nr 16, s. 41-43.

<sup>7</sup> J. Wyrozumski, *Kraków do schyłku wieków średnich*, [w:] *Dzieje Krakowa*, t. 1, red. J. Bieniarzówna, J. M. Małecki, Kraków 1992, s. 111.

<sup>8</sup> *Kronika wielkopolska*, wyd. B. Kürbis, MPH SN, t. 8, s. 52.

Kędzierzawym i Mieszkiem Starym<sup>9</sup>. Jak podaje *Kronika wielkopolska* – przebywająca wówczas w Krakowie Agnieszka babenberska, zacięcie broniła nadwiślańskiego grodu przed atakującymi go oddziałami zbrojnymi juniorów, a następnie, podążając za swoim mężem, wraz z synami Bolesławem Wysokim i Mieszkiem, opuściła Kraków i udała się na wygnanie do Rzeszy, gdzie rządził jej przyrodni brat król Konrad III<sup>10</sup>. Ten ostatni przyznał polskiej parze książęcej i ich dzieciom niemiecki gród Altenburg<sup>11</sup>. 17-letni pobyt Mieszka na obczyźnie związany był jednak przez jakiś czas z benedyktyńskim opactwem na Michaelsbergu pod Bambergiem. Kształcił się tam w przyklasztornej szkole, nabywając – według przekazu Jana Długosza – stosowne wykształcenie (*eruditio*)<sup>12</sup>. Wynika stąd, że Mieszko, oprócz języka polskiego, znał również łacinę, która była wówczas językiem międzynarodowym i niezbędną przepustką do zgłębiania wiedzy. Bez wątplenia władał również niemieckim. Trudno bowiem sobie wyobrazić, aby mógł przez 17 lat funkcjonować w Niemczech nie znając tego języka.

Powróciwszy w 1163 r. do kraju, razem z bratem Bolesławem Wysokim, przejął wspólne rządy nad Śląskiem. W wyniku późniejszego konfliktu z bratem i interwencji cesarza Fryderyka Barbarossy, Mieszko uzyskał własne księstwo – raciborskie, wyodrębnione z południowo-wschodniej części Śląska, obejmujące kasztelanie: raciborską, cieszyńską i najpewniej toszecką (1172)<sup>13</sup>. W 1180 r. przejął dwie dalsze kasztelanie: bytomską i oświęcimską, które wydzielone zostały z dzielnicy jego stryja Kazimierza Sprawiedliwego, władcy krakowskiego. Po śmierci swojego bratanka Jarosława i brata Bolesława Wysokiego, książę raciborski zajął zbrojnie Opolszczyznę (1202). Był to ważny moment. Z tą bowiem chwilą Mieszko skupił pod swoją władzą obszar, tworzący przez wiele stuleci jednostkę terytorialną noszącą nazwę Górny Śląsk.

Obejmując swoim władaniem ziemie nad górną Odrą, Mieszko Laskonogi spowodował, że jego stołeczny gród, czyli Racibórz, leżący po wschodniej stronie rzeki,

<sup>9</sup> S. Smolka, *Mieszko Stary i jego wiek*, Warszawa 1881, s. 213-252, 448-469; G. Labuda, *Zabiegi o utrzymanie jedności państwa polskiego w latach 1138-1146*, KH, 66, 1959, s. 1160-1163; M. Dworsatschek, *Władysław II Wygnaniec*, Wrocław 1998, s. 69-127.

<sup>10</sup> *Kronika wielkopolska*, ed. B. Kürbis, MPH SN, t. 8, s. 50-51.

<sup>11</sup> *Annales Palidenses*, ed. G. H. Pertz, *Monumenta Germaniae Historica (MGH) - Scriptores*, t. 16, Hannoverae 1859, s. 82.

<sup>12</sup> *I. Długosii, Annales*, lib. VI, s. 214.

<sup>13</sup> Mało przekonujące jest tutaj twierdzenie J. Dobosza (*Kazimierz II Sprawiedliwy*, Poznań 2011, s. 89), jakoby wyodrębnienie się księstwa raciborskiego nastąpiło dopiero w 1178, a nawet 1179 r., po wypędzeniu Mieszka Starego i usadowieniu się w Krakowie Kazimierza Sprawiedliwego. Należy zauważyć, iż opinia poznańskiego historyka nie uwzględnia wyników badań zawartych w nowszej literaturze przedmiotu, a opartych na szczegółowej analizie zapisek kronikarskich i rocznikarskich, nie tylko przekazów polskich, częstokroć późnej proveniencji, ale również wiarygodnych, narracyjnych źródeł niemieckich, zawierających dokładną chronologię wydarzeń tamtych czasów, por. B. Zientara, *Bolesław Wysoki – tułacz, repatriant, malkontent. Przyczynek do dziejów politycznych Polski XII wieku*, PH, 62, 1971, s. 383-385; E. Rymar, *Interwencja niemiecka na Śląsku w 1172 r. a walka potomstwa Władysława II Wygnaniec o polski pryncypat w latach 1163-1180*, ŚKH-S, 49, 1994, nr 3-4, s. 175-189; J. Bieniak, *Polska elita polityczna w XII wieku, część 1 – Tło działalności*, SPS, red. S. K. Kuczyński, t. 2, Warszawa 1982, s. 55; Idem, *Powstanie księstwa opolsko-raciborskiego jako wyraz przekształcania się Polski w dzielnicową poliarchię*, [in:] *Sacra Silentii provincia ...*, s. 54-56, 80; J. Rajman, *Mieszko Płatonogi, pierwszy książę raciborsko-opolski*, s. 28-32.

został podniesiony do rangi stolicy księstwa. Na zachodnim brzegu Odry tymczasem, naprzeciw grodu, powstała osada miejska, lokowana na prawie flamandzkim, w której osiedlono kolonistów z zachodniej Europy, z terenów dzisiejszych Niemiec, Belgii i Holandii<sup>14</sup>. Osada ta ściągała ludzi różnych rzemiosł i kupców, których towary znajdowały odbiorców zarówno na dworze książęcym, jak i wśród miejscowej ludności.

Według najnowszych badań, około 1180 r. raciborski Piast poślubił Ludmiłę, prawdopodobnie córkę księcia ołomunieckiego Włodzimierza, z bocznej linii czeskich (morawskich) Przemyślidów<sup>15</sup>, z którą doczekał się syna Kazimierza i czterech córek: Ludmiły, Agnieszki, Eufrozyny i Ryczezy. Wspólnie z żoną, około 1203 r. lub krótko po tej dacie, ufundował pierwszy w tej części Śląska klasztor premonstratensek (norbertanek), na terenie dzisiejszego Rybnika. Był także dobrodziejem innych zgromadzeń kościelnych: benedyktynów z Michelsberga pod Bambergiem, cystersów z Lubiąża i bożogrobców z Miechowa. Z latami jego panowania tradycja wiąże również powstanie niezbyt mocnych jeszcze struktur parafialnych na Górnym Śląsku<sup>16</sup>. Kilka późniejszych przekazów źródłowych podaje, że w 1205 r., a więc w okresie rządów wspomnianego Piasta, wzniesiona została miejska świątynia pod wezwaniem Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Raciborzu<sup>17</sup>.

Zainteresowania Mieszka Laskonogiego Krakowem miały z pewnością wiele przyczyn. Przede wszystkim władca ten, jak wynika z wcześniejszych ustaleń, najpewniej przyszedł na świat w tymże grodzie, która to okoliczność mogła stanowić dla niego sentymentalny bodziec do podejmowania starań o powrót do miejsca swojego urodzenia. Poza tym prestiż stołecznego Krakowa, jako najważniejszego grodu podzielonego na dzielnice państwa polskiego, był powszechnie uznawany przez potomków Bolesława Krzywoustego i ich prawnych następców<sup>18</sup>. Należy dodać, iż książę krakowski był teoretycznie zwierzchnim władcą Polski, pryncypsem, reprezentującym kraj na arenie międzynarodowej. Sytuacji tej nie zmieniło bynajmniej postępujące rozbitcie dzielnicowe. Warto jeszcze zauważyć, iż książę Mieszko miał w Krakowie swoich zwolenników, co niewątpliwie zachęcało go do podejmowania starań o tamtejszy tron.

<sup>14</sup> N. Mika, *Ustrój miejski Raciborza na przestrzeni wieków*, [in:] *Z dziejów ziemi raciborskiej. Miejsca-Ludzie-Problemy*, Racibórz 2003, s. 123-124.

<sup>15</sup> N. Mika, *Mieszko książę raciborski*, s. 111-117.

<sup>16</sup> J. Tazbirowa, *Początki organizacji parafialnej w Polsce*, PH, 54, 1963, s. 386; B. Kloch, *Najstarsze parafie Górnego Śląska. Średniowieczna organizacja parafialna Górnego Śląska w diecezji wrocławskiej*, Racibórz 2008, s. 16-46.

<sup>17</sup> Archiwum Archidiecezjalne – Wrocław: *Visitatio Generali Capituli Rattiboriensis 20<sup>o</sup> Juny 1750*, sygn. IV e 1, pag. 1; A. Weltzel, *Geschichte der Stadt Ratibor*, Ratibor 1861, s. 11; H. Schaffer, *Geschichte einer schlesischen Liebfraueugilde seit dem Jahre 1343*, Ratibor 1883, s. 294-295.

<sup>18</sup> O. Balzer, *Królestwo Polskie 1295-1370*, t. 1, Lwów 1919, s. 172-197; R. Grodecki, [in] *Polska, jej dzieje i kultura*, t. 1, Warszawa 1928, s. 162; J. Spors, *Podział dzielnicowy Polski według statutu Bolesława Krzywoustego ze szczególnym uwzględnieniem dzielnicy seniorackiej*, Słupsk 1978; J. Wyrozumski, *Kraków do schyłku wieków średnich*, s. 110-146.

Pierwszą wzmiankę źródłową, mogącą świadczyć o zainteresowaniach Mieszka ziemią krakowską, znaleźć można na kartach XIII-wiecznej *Kroniki polsko-śląskiej*. Zdaniem jej autora, powracający w 1163 r. z Niemiec do Polski, Bolesław Wysoki i Mieszko, wspólnie zażądali od ówczesnego seniora rodu piastowskiego, a zarazem swojego stryja Bolesława Kędzierzawego, władzy zwierzchniej w kraju i tronu krakowskiego, gdyż chyba tylko tak należy rozumieć zwrot – że synowie Wygnańca chcieli przejąć z rąk stryja monarchię (*a patruo monarchiam repetent*)<sup>19</sup>. Żądania obydwu braci nie zostały jednak uwzględnione. Otrzymali oni wówczas, jak wiadomo, sam tylko Śląsk.

Według *Rocznika Sędziwoja* i *Rocznika małopolskiego*, w 1192 r. książę Mieszko, syn Władysława Wygnańca, tym razem już bez udziału starszego brata Bolesława Wysokiego, podjął kolejną, tym razem zbrojną, próbę opanowania Krakowa, zajmując ten gród i dotkliwie go niszcząc<sup>20</sup>. Jak jednak wykazały badania znawców przedmiotu, obydwie wspomniane tutaj przekazy są późnej, bo XIV-wiecznej<sup>21</sup>, proweniencji i stanowią zepsutą przeróbkę zapiski zamieszczonej w *Roczniku kapituły krakowskiej*, który pod datą 1191 r. odnotował zniszczenie Krakowa przez księcia Mieszka: „1191. Cracovia devastata est a Meskone”<sup>22</sup>. Co prawda autor tego rocznika nie poinformował o jakiego księcia Mieszka chodzi, niemniej z innych źródeł jednoznacznie wynika, że notka dotyczy Mieszka Starego, którego wojska zajęły wówczas Kraków, co miało miejsce w czasie rokoshu możnowładztwa małopolskiego przeciw Kazimierzowi Sprawiedliwemu. Tak więc wzmiankowane w *Roczniku Sędziwoja* i *Roczniku małopolskim*, zajęcie przez księcia Mieszka, syna Wygnańca, na początku lat 90-tych XII wieku, grodu nad Wisłą i dotkliwe jego zniszczenie, uznać należy za oczywisty lapsus autorów tych źródeł, którzy przepisując zapiskę z *Rocznika kapituły krakowskiej*, pomylili postać Mieszka Starego z jego bratankiem Mieszkiem, synem Władysława II Wygnańca.

Faktyczne zaangażowanie się Mieszka w zmagania o Kraków datuje się na okres po śmierci Kazimierza Sprawiedliwego (5 lub 6 maja 1194)<sup>23</sup>. Jak podaje kronikarz Mistrz Wincenty zwany Kadłubkiem, pretendentami do tronu krakowskiego byli wówczas Mieszko Stary, książę wielkopolski, a także jego bratanek Mieszko młodszy, czyli raciborski. Obydwu popierała część możnowładztwa małopolskiego. Jeden z miejscowych feudałów stwierdził nawet, że obydwaj Mieszkowie byli ludźmi mądrymi, rzetelnymi, bardzo ostrożnymi, któ-

<sup>19</sup> *Kronika polska*, ed. L. Ćwikiliński, MPH, t. 3, s. 633-634.

<sup>20</sup> *Rocznik Sędziwoja*, ed. A. Bielowski, MPH, t. 2, s. 876; *Rocznik małopolski*, ed. A. Bielowski, MPH, t. 3, s. 160.

<sup>21</sup> J. Dąbrowski, *Dawne dziejopisarstwo polskie (do roku 1480)*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1964, s. 65-67; J. Wiesiołowski, *Kolekcje historyczne w Polsce średniowiecznej XIV-XV wieku*, Wrocław 1967, s. 98-135; K. Ożóg, *Studium o »Roczniku Traski«*, „Studia Historyczne” (SH), 23, 1980, zes. 4, s. 517-534; W. Drelicharz, *Wstęp do studium źródłoznawczego »Rocznika Sędziwoja«*, SH, 3, 1992, zes. 3, s. 291-306; Idem, *Annalistyka małopolska XIII-XIV wieku. Kierunki rozwoju wielkich roczników kompilowanych*, Kraków 2003, s. 410-449.

<sup>22</sup> *Rocznik kapituły krakowskiej*, ed. Z. Kozłowska-Budkowa, MPH SN, t. 5, s. 66.

<sup>23</sup> O. Balzer, *Genealogia Piastów*, Kraków 1895, s. 184; K. Jasiński, *Rodowód pierwszych Piastów*, Warszawa-Wrocław [b.r.w.], s. 264-270.

rzy dobrze zarządzali własnymi księstwami. Początkowo Piast raciborski wspierał w swych dążeniach do tronu pryncypackiego, Mieszka Starego, jako seniora rodu. Brał nawet udział w bratobójczej bitwie nad Mozgawą 13 września 1195 r. Jak podaje wspomniany już kronikarz, w trakcie walki książę raciborski dał się poznać jako uzdolniony dowódca, który przechylił szalę zwycięstwa na swoją stronę. Wspólnie ze swoim bratankiem Jarosławem, synem Bolesława Wysokiego, schwytał nawet do niewoli komesa sandomierskiego Goworka<sup>24</sup>. Ten ostatni wywodził się z rodu Rawiczów, mającego swoje koneksje z możnowładztwem czeskim<sup>25</sup>. Wiadomo zaś, że z terenu Czech wywodziła się żona Mieszka, księżna Ludmiła. Być może więc Goworek odzyskał wkrótce wolność za wstawiennictwem swojej wpływowej rodziny, która interweniowała w jego sprawie u raciborskiej księżnej.

Według *Rocznika kapituły krakowskiej*, w 1200 r. książę Mieszko wzniósł nowy gród w Bytomiu. Tak w każdym bądź razie należy rozumieć zapiskę: „1200. Mesko edificat Botun”<sup>26</sup>. Jak wiadomo, w tym czasie kasztelania bytomska znajdowała się w granicach księstwa raciborskiego. Wzniesienie grodu w Bytomiu, a więc na najdalszych, wschodnich rubieżach Mieszkowych posiadłości, położonych niedaleko Krakowa, należy tutaj wiązać z dalekosiężnymi planami księcia, zmierzającymi do stworzenia bazy militarnej w staraniach o nadwiślański gród.

Po śmierci Mieszka Starego (1202), książę raciborski podjął już samodzielne zabiegi o tron krakowski<sup>27</sup>. Całkiem prawdopodobne, że nie czując się dostatecznie silnym do zbrojnej rozprawy o Kraków, Mieszko próbował zjednać dla swoich ambitnych planów książąt Rzeszy. Materiałem poszlakowym w tej sprawie może tutaj być zapiska zamieszczona w rymowanej *Kronice brunszwickiej*. Jej autor, informując o śmierci króla niemieckiego Filipa z rąk palatyna bawarskiego Ottona Wittelsbacha w Bambergu, 21 czerwca 1208 r., wspomina, że wkrótce po tym wydarzeniu miał miejsce zjazd książąt wschodniemieckich, na który przybyli również władcy z Polski i z Czech (*von Polen und von Bohemen*)<sup>28</sup>. Z kolei anonimowy kronikarz z Erfurtu poinformował, iż wielki zjazd z udziałem władców ze wschodu (*generale concilium orientalium principum*) odbył się po 29 czerwca 1208 r. w Altenburgu, czyli dawnym miejscu pobytu Mieszka Laskonogiego z rodziną na wygnaniu w Niemczech<sup>29</sup>. Wydaje się, że zabiegi księcia raciborskiego o niemiecką pomoc militarną spełzły jednak na niczym. W każdym bądź razie źródła nie podają żadnych konkretnych wiadomości na ten temat.

<sup>24</sup> *Kronika Kadłubka*, ed. M. Plezia, MPH SN, t. 11, s. 389-390.

<sup>25</sup> J. Wroniszewski, *Ród Rawiczów w wiekach średnich*, [w:] *Genealogia – studia nad wspólnotami krewniczymi i terytorialnymi w Polsce średniowiecznej na tle porównawczym*, red. J. Wroniszewski, Toruń 1986, s. 75-92; J. Rajman, *K dějinám česko-polských vztahů ve středověku (Šlechta a premonstráti ve 12. století)*, „*Mediaevalia Historica Bohemica*”, 2, 1992, s. 21-22.

<sup>26</sup> *Rocznik kapituły krakowskiej*, ed. Z. Kozłowska-Budkowa, MPH SN, t. 5, s. 68.

<sup>27</sup> K. Jasiński, *Rodowód pierwszych Piastów*, Warszawa-Wrocław [b.r.w.], s. 233-235.

<sup>28</sup> *Braunschweigische Reimchronik*, ed. L. Weiland, MGH – *Deutsche Chroniken*, t. 2, cz. 2, Hannoverae 1877, w. 6351-6370, s. 538.

<sup>29</sup> *Cronica sancti Petri Erfordensis moderna*, ed. O. Holder-Egger, MGH – *Scriptores*, t. 30, cz. 1, Hannoverae 1896, s. 380.



W swoich staraniach o Kraków władca raciborski uzyskał jednak poparcie znacznie potężniejszej siły politycznej, aniżeli skłóceni między sobą książęta Rzeszy. Chodzi tutaj o Stolicę Apostolską, która w osobie papieża Innocentego III; bullą „*Significavit nobis*” z 9 czerwca 1210 r., odwołując się do pierwotnej treści testamentu Bolesława Krzywoustego, gdy chodzi o kwestię następstwa władzy w Polsce, nakazała episkopatowi całej Polski wesprzeć Mieszka w jego dążeniach o tron krakowski i ścigać klątwą kościelną bez możliwości apelacji tych wszystkich, którzy chcieliby stanąć mu na przeszkodzie.

Oto treść wspomnianej bulli w tłumaczeniu na język polski: „*Innocenty, biskup, sługa sług Bożych, arcybiskupowi gnieźnieńskiemu i wszystkim jego sufraganom. Zawiadomił nas umiłowany syn, książę Śląska, że gdy niegdyś książę Polski dał każdemu ze swoich synów dzielnicę w Polsce, poczynił zastrzeżenie, aby gród Kraków przypadł najstarszemu urodzeniem z jego rodu, który miał dzierżyć ten gród, a jeśliby najstarszy umarł lub zrzekł się swojego prawa, w posiadanie tegoż grodu miał wejść najstarszy z całego rodu. Nakazując zachowanie tej zasady na wieczne czasy (perpetuis temporibus observari precipiens), uzyskał potwierdzenie Stolicy Apostolskiej, która zagroziła klątwą wszystkim tym, którzy by się ośmielili naruszyć tenże statut, umocniony powagą apostolską. Z tego powodu prosił nas pokornie [ów książę Śląska], byśmy wam dali pisemny nakaz, abyście ani wy nie gwałcili tego statutu, ani nie dopuszczali naruszenia go przez innych, ścigając klątwą tych, którzy by ośmielili się przeciw niemu występować. Dlatego nakazujemy wam bracia, tym oto pismem apostolskim, byście doprowadzili przy pomocy klątwy apostolskiej bez możliwości apelacji do ścisłego przestrzegania zarządzenia dotyczącego zasady starszeństwa, wydanego, jak wiadomo, dla pożytku i pokoju całej prowincji (ad utilitatem et pacem tocius provincie)”<sup>30</sup>.*

Papież nie działał tutaj bezinteresownie. Każda sprawa, która miała być pozytywnie załatwiona przez dwór papieski, kosztowała znaczną sumę pieniędzy<sup>31</sup>. Poza tym Innocenty III wyraźnie dążył do wzmocnienia władzy centralnej w Polsce, bowiem rozbity na dzielnice i osłabiony kraj nie przedstawiał w jego oczach zbyt wielkiej wartości, aby podjąć szeroko zakrojone działania misyjne w sąsiednich Prusach, a takowe właśnie były tam podejmowane. Stolica Apostolska dbała w tym przypadku o swoje interesy, chcąc rozciągnąć wpływy Kościoła na kraje pogańskie. Realne wsparcie mogła tu zapewnić tylko zjednoczona pod rządami jednego władcy Polska<sup>32</sup>. Ta ostatnia tymczasem zagrożona była nie tylko przez najazdy pogańskich Prusów, ale również na

<sup>30</sup> *Kodeks dyplomatyczny Małopolski*, ed. F. Piekosiński, t. 1, Kraków 1876, nr 6; *Kodeks dyplomatyczny Śląska*, ed. K. Maleczyński, A. Skowrońska, t. 2, Wrocław 1956 (KDS), nr 137; *Schlesisches Urkundenbuch*, ed. H. Appelt, W. Irgang, t. 1-6, Graz-Wien-Köln 1963-1998 (SUB), t. 1, cz. 1, nr 118.

<sup>31</sup> F. Woker, *Das kirchliche Finanzwesen der Päpste*, Hörldingen 1878, s. 32-33; G. Mollat, *Les grâces expectatives du XIIIe au XIVe siècle*, „Revue d'histoire ecclesiastique”, 42, 1947, s. 82-90.

<sup>32</sup> J. Umiński, *Misja pruska w początkach XIII wieku*, „Ateneum Kapłańskie”, rok 12, tom 17, Włocławek 1926, s. 15-33; Idem, *Henryk Arcybiskup Gnieźnieński zwany Kietliczem (1199-1219)*, Lublin 1926, s. 158-184.

skutek postępującej od 1210 r. ekspansji Duńczyków, którzy zhołdowali nawet zarządcę wschodniopomorskiego, księcia Mściwoja I. W kontekście tych wydarzeń łatwiej zrozumieć słowa papieża, iż jego bulla „*Significavit nobis*” działa dla pożytku i pokoju całej prowincji (*ad utilitatem et pacem tocius provincie*), innymi słowy całego kraju, znajdującego się w ramach jednej polskiej prowincji kościelnej. Po prostu, książę Mieszko uzyskał wsparcie Stolicy Apostolskiej, gdyż wstrzelił się w jej ambitne plany.

Więść o bulli Innocentego III, faworyzującej Mieszka w staraniach o tron krakowski, szybko rozeszła się po całym kraju. W obozie książąt polskich, przeciwnych jej treści, zainteresowanych istniejącym *status quo*, wybuchła panika. Podobnie wśród polskiego episkopatu. 29 lipca 1210 r. zwołany nawet został w tej sprawie ogólnopolski synod w Borzykowej na ziemi sieradzkiej. Uczestniczyli w nim najwyżsi przedstawiciele hierarchii kościelnej w kraju, na czele z arcybiskupem gnieźnieńskim Henrykiem Kietliczem, biskupami: poznańskim – Arnoldem, krakowskim – Wincentym Kadłubkiem, plockim – Gedką, kujawskim – Ogierzem, wrocławskim – Wawrzyńcem i lubuskim – Wawrzyńcem, a także poszczególni władcy dzielnicowi: Leszek Biały – książę krakowski, Konrad – książę mazowiecki, Henryk Brodaty – książę wrocławski i Władysław Odonic – książę kaliski<sup>33</sup>. Choć o poruszanych na synodzie sprawach nie zachowały się szczegółowe zapiski, łatwo się domyśleć, iż polski *establishment* polityczny stanął przed dylematem: albo przyjąć w całej rozciągłości treść bulli Innocentego III z 9 czerwca 1210 r. i pozwolić na objęcie tronu w Krakowie przez Mieszka raciborskiego, albo narazić się na gniew i klątwę Stolicy Apostolskiej. Groźba tej ostatniej była jednak na tyle poważna, że sparaliżowała jakiegokolwiek działania przeciwko Piastowi z Raciborza, który wykorzystał sprzyjającą okazję i wyruszył z wojskiem na Kraków. Z zapisek rocznikarskich wynika, że wyprawa doszła do skutku w drugiej połowie 1210 lub – co wydaje się bardziej słuszne – na początku 1211 r.<sup>34</sup>

Panowanie Mieszka w Krakowie nie trwało długo. Według zgodnej opinii źródeł, władca ten zmarł 16 maja 1211 r.<sup>35</sup> i został pochowany w katedrze Św. Wacława na Wawelu<sup>36</sup>. Niewykluczone, że panowanie księcia raciborskiego na tronie krakowskim nie spotkało się z przychylnym przyjęciem części miejscowych elit politycznych, które doprowadziły do jego szybkiej śmierci. Z drugiej jednak strony należy zauważyć, iż

<sup>33</sup> *Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski*, ed. I. Zakrzewski, t. 1, Poznań 1877, nr 66. Na ten temat szczegółowo T. Gromnicki, *Synody prowincjonalne oraz czynności niektórych funkcjonariuszów apostolskich w Polsce do r. 1357*, Kraków 1885, s. 30; I. Subera, *Synody prowincjonalne arcybiskupów gnieźnieńskich*, Warszawa 1971, s. 38-40. W literaturze przedmiotu występuje także pogląd, iż miejscem synodu była miejscowość Borzechowo koło Stargardu Gdańskiego, por. *Regesta episcopatus Vratislaviensis*, [in:] *Urkunden des Bisthums Breslau in Auszügen*, hrsgb. C. Grünhagen, G. Korn, Teil 1 (bis zum Jahre 1302), Breslau 1864, s. 15.

<sup>34</sup> N. Mika, *Mieszko książę raciborski*, s. 187-189, 204-212.

<sup>35</sup> Szczegółową analizę źródeł, gdy chodzi o dokładną datę śmierci księcia Mieszka, przeprowadził K. Jasiński, *Rodowód Piastów śląskich*, t. 1, s. 52.

<sup>36</sup> *J. Długossii, Annales*, lib. VI, s. 213-214.

w momencie objęcia rządów na Wawelu, Mieszko miał około 70 lat, co na ówczesne średniowieczne warunki było wiekiem sędziwym.

W źródłach z tego okresu Mieszko nazywany jest synem Władysława Wygnańca (*filius Wladislai Exulis*), księciem raciborskim (*dux Raceburgensis*), jak również księciem Polski (*dux Polonie*), a nawet księciem Polaków (*dux Polonorum* ewentualnie *dux Poloniorum*)<sup>37</sup>. Te ostatnie zwroty tytułowe niedwuznacznie wskazują, że Mieszko traktowany był przez współczesnych jako senior całego rodu piastowskiego, który zasiadłszy na tronie wielkksiążęcym w Krakowie, został uznany za najwyższego godnością władcę kraju – pryncypsa.

Mając na uwadze powyższe argumenty trudno tutaj zgodzić się z opinią, jaką wyraził niemiecki badacz dziejów Gernot von Grawert-May, który stwierdził, że Mieszko raciborski, zajmując tron krakowski, bynajmniej nie działał jako zwierzchni władca kraju (*dux maximus*), gdyż nie miał prawa do pryncypatu, uchylonego wcześniej przez polski episkopat w 1180 r., a także papieża Aleksandra III w 1181 r.<sup>38</sup> W tym miejscu należy jednak wspomnieć, że następca Aleksandra III, papież Innocenty III, w cytowanej wcześniej bulli „*Significavit nobis*” z 9 czerwca 1210 r., całkowicie uchylił wcześniejsze ustalenia polskiej hierarchii kościelnej, a także swojego poprzednika na tronie Piotrowym, stwierdzając, że statut Bolesława Krzywoustego z 1138 r. – określający kwestię dziedziczenia tronu w Polsce, w myśl zasady primogenitury i senioratu – ma moc obowiązującą na wieczne czasy (*perpetuis temporibus observari precipiens*)<sup>39</sup>. Nie ma tu słowa – jak twierdzi Gernot von Grawert-May – o ustawie sukcesyjnej, która rzekomo miała działać czasowo (od 1138 do 1180 lub 1181 r.). Tak więc należy przyjąć, że Mieszko był prawnym dziedzicem tronu krakowskiego, a co za tym idzie zwierzchnim władcą Polski, po swoim dziadku – Bolesławie Krzywoustym i ojcu – Władysławie II Wygnańcu. Inna sprawa czy jego władza była powszechnie uznawana przez pozostałych, młodszych przedstawicieli piastowskiej dynastii.

XV-wieczny polski kronikarz, a zarazem kanonik katedry krakowskiej, Jan Długosz, który – według badań znawców przedmiotu – korzystał z zaginionej kroniki dominikańskiej z połowy XIII wieku<sup>40</sup>, tak scharakteryzował księcia Mieszka: „*Wysoki o miłym*

<sup>37</sup> *Rocznik Sędziwoja*, ed. A. Bielowski, MPH, t. 2, s. 876; *Rocznik kapituły krakowskiej*, ed. Z. Kozłowska-Budkowa, MPH SN, t. 5, s. 71; *Rocznik górnoszląski*, wyd. A. Bielowski, MPH, t. 3, s. 715; *Liber mortuorum abbatis s. Vincentii wratislaviensis*, wyd. K. Maleczyński, MPH SN, t. 9, cz. 1, s. 47; *Necrolog des Kloster Czarnowanz*, ed. W. Wattenbach, ZVGS, 1, 1855, s. 227; *Das Necrolog des Klosters Michelsberg in Bamberg*, hrsgb. J. Nospickel mit D. Geuenich, E. Hochholzer, J. Wollasch, MGH – *Libri Memoriales et Necrologia* (Nova Series), t. 6, Hannover 2004, s. 229.

<sup>38</sup> G. v. Grawert-May, *Das staatsrechtliche Verhältnis Schlesiens zu Polen, Böhmen und dem Reich während des Mittelalters (Anfang des 10. Jahrhunderts bis 1526)*, Aalen 1971, s. 59-60.

<sup>39</sup> *Kodeks dyplomatyczny Małopolski*, ed. F. Piekosiński, t. 1, Kraków 1876, nr 6; KDS, t. 2, nr 137; SUB, t. 1, cz. 1, nr 118.

<sup>40</sup> Na temat zaginionej kroniki: G. Labuda, *Zaginiona kronika z pierwszej połowy XIII wieku w Rocznikach Królestwa Polskiego Jana Długosza. Próba rekonstrukcji*, Poznań 1983, s. 18-20; N. Mika, *Racibórz w obliczu najazdów tatarskich i zagrożenia wałaskiego*, Racibórz 2002, s. 25-30.

wyglądzie, samym wejrzeniem zyskiwał sobie sympatię tych, którzy go widywali. Wytrwały w walce, wychowany i wykształcony od dzieciństwa, a raczej od niemowlęctwa w Niemczech, zaprawiony w turniejach, górował nad wszystkimi układnymi obyczajami<sup>41</sup>. Trudno stwierdzić, czy przedstawiona przez kronikarza opinia o księciu Mieszku zaczerpnięta została ze wspomnianej wcześniej zaginionej kroniki dominikańskiej lub innego niezachowanego źródła powstałego w kręgach kapituły krakowskiej, czy też jest wynikiem osobistych przemyśleń polskiego dziejopisa. Można jednak przyjąć, że raciborski władca był osobą znaną wśród krakowskich elit katedralnych jeszcze długo po swojej śmierci.

Na temat podejmowanych starań o tron krakowski i panowania raciborskiego Piasta w grodzie nad Wisłą, wspominali nie tylko kronikarze i annaliści doby średniowiecza. Piszący w 1588 r. cieszyński dziejopis Eleazar Tilisch, opierając się na wcześniejszym, niepublikowanym dziele Zachariasza Starka, podał, że Mieszko sprawował rządy na Górnym Śląsku, Morawach i Krakowie (*in Ober Slesien noch Mehren und Crackow*)<sup>42</sup>. Oczywiście wiadomość o panowaniu raciborskiego księcia na Morawach mija się tutaj z prawdą, chyba żeby przyjąć, iż władza syna Wygnańca, przynajmniej do około 1180 r., sięgała aż po ziemię opawską, uznawaną wówczas za północną część Moraw. Warto nadmienić, iż ta ostatnia koncepcja stopniowo toruje sobie drogę wśród czeskich i polskich badaczy dziejów<sup>43</sup>. Korzystający pełną garścią z cytowanego wcześniej drukowanego dzieła Eleazara Tilischa, wrocławski annalista Nikolaus Pol (1623), powtórzył tezę o panowaniu księcia Mieszka na Górnym Śląsku, Morawach i w Krakowie, dodając, iż władca ten sprawował również rządy w Raciborzu, Opolu, Cieszynie, Opawie, Bytomiu i Niemodlinie (*Mieslaus ward Herr über Oberschlesien, nach Mähren und Krakau, über Ratibor, Oppeln, Teschen, Troppau, Beuthen und Falkenberg*)<sup>44</sup>. Z kolei, piszący w 1723 r., wrocławski badacz dziejów – Friedrich Wilhelm Sommersberg, choć nie wspomniał w swoim dziele na temat panowania raciborskiego Piasta w 1210/1211 r. w Krakowie, niemniej zauważył iż młodszy syn Władysława II, wracając w 1163 r. z wygnania do kraju, domagał się całego dziedzictwa po zmarłym ojcu, w tym większej części ziemi krakowskiej, Sieradza i Łęczycy (*Cracoviensis Terrae partem majorem, Siradiensem vero et Lanciciensem ducatus integros retineret*)<sup>45</sup>. Kończąc prezentację wzmianek dziejopisarskich doby nowożytnej, informujących o podejmowanych staraniach księcia Mieszka o Kraków, warto jeszcze zwrócić uwagę na wydany w 1797 r. w Jeleniej Górze pod-

<sup>41</sup> I. Długossii, *Annales*, lib. VI, s. 214.

<sup>42</sup> Eleasaro Tilisch, *Kurze Vorzeichnus Bericht und Auszug von dem Stamling und Ankunsst der Herzoge zu Teschen und Glogaw*, Freybergk in Meissen MDLXXXVIII [brak paginacji]

<sup>43</sup> P. Michna, *Północne granice Moraw w XI i XII wieku*, „Rocznik Cieszyński”, red. R. Mrózek, Cieszyn 1991, s. 18-24; N. Mika, *Mieszko książę raciborski*, s. 180-186; D. Halmer, *Czeska ekspansja terytorialna na Płaskowyżu Głubczyckim w XIII wieku*, [in:] *Trudne bogactwo pogranicza*, red. J. Mokrosz, Katowice-Rybnik 2008, s. 29-48.

<sup>44</sup> Nikolaus Pol, *Jahrbücher der Stadt Breslau*, [in:] *Zeitbücher der Schlesier*, hrsgb. J. G. Büsching, t. 1, Breslau 1813, s. 38.

<sup>45</sup> F. W. Sommersberg, *Tabulae genealogicae ducum Superioris et Inferioris Silesiae*, Wratislaviae 1723, s. 61.

ręcznik do dziejów Śląska, autorstwa Johanna Daniela Hensla. Jego autor zauważył, iż po śmierci Kazimierza Sprawiedliwego w 1194 r., książę raciborski zamierzał opanować tron krakowski i zostać zwierzchnim władcą Polski (*Oberherzog von Polen*), co mu się jednak nie udało<sup>46</sup>. Z całą pewnością autor miał tutaj na myśli wydarzenia, jakie miały miejsce bezpośrednio po bitwie nad Mozgawą w 1195 r.

Dokonany wybór przekazów doby nowożytnej wyraźnie wskazuje, iż w świadomości części dziejopisarzy, głównie śląskich, raciborski Piast był żywo zainteresowany tronem krakowskim, na którym ostatecznie zasiadł.

Podsumowując należy stwierdzić, iż burzliwe życie księcia Mieszka zatoczyło swoisty krąg, zaczynając się i kończąc w Krakowie. Choć z grodem tym młodszy syn Władysława II Wygnańca był związany tylko kilka lat po urodzeniu i parę miesięcy przed śmiercią, natomiast większość życia spędził w Raciborzu, niemniej Kraków stanowił dla niego – jak już wspomniano wcześniej – sentymentalny bodziec, a zarazem wyraźny cel do podejmowanych przez kilkadziesiąt lat starań politycznych. Po objęciu zaś władzy w Krakowie i śmierci księcia w 1211 r., tam właśnie złożone zostały jego doczesne szczątki. Dla mieszkańców Raciborza i okolic Mieszko jest jednak ich władcą, gdyż za jego panowania gród nad górną Odrą został podniesiony do rangi stolicy księstwa. To właśnie Mieszko, syn Władysława II Wygnańca, dał podwaliny pod wielowiekową świetność Raciborza. Mając na uwadze powyższe ustalenia można również stwierdzić, iż książę Mieszko był jedynym raciborzaninem, a nawet Górnoszlązakiem, który został władcą Polski.

---

<sup>46</sup> J. D. Hensel, *Handbuch der schlesien Geschichte*, Hirschberg 1797, s. 6-11.

## ZUSAMMENFASSUNG

### MESKO IV DÜNNBEIN (LASKONOZI), HERZOG VON RATIBOR UND HERRSCHER DES IN HERZOGTÜRME GETEILTEN POLENS UND SEIN ERBE

Dieses Buch beinhaltet die Sitzungsmaterialien aus der Internationalen Wissenschaftskonferenz unter dem Titel „Mesko IV Dünnebein, Herzog von Ratibor und Herrscher des in Herzogtümern geteilten Polens und sein Erbe“, die am 20. Mai 2011 im Gebäude des ehemaligen Dominikaner Heilig-Geist-Klosters, heute Museum zu Ratibor stattfand. Die Thematik der Konferenz war mit dem 800-Jahre-Jubiläum des Thronbesteigens von Mesko, Herzogs von Ratibor, in Krakau, Sohn von Władysław dem Vertriebenen von der Dynastie der Piasten und Agnes aus dem österreichischen Geschlecht von Babenberg verbunden. Der Mesko erzielte dies kurz vor seinem Tod, zu dem es am 16. Mai 1211 kam, indem er früher die Unterstützung des Papstes Innozenz III. einholte. Denn der Papst kümmerte sich um das Schicksal des in Herzogtümern zerfallenen Polens, das weder zum erfolgreichen Schutz seiner Grenzen noch zu konsequenten Missionen im heidnischen Preußen fähig war. In Erwähnungen über den Tod des Piasten von Ratibor nennen ihn die damaligen Quellen Herzog Polens (*dux Poloniae*), bzw. Herzog der polnischen Bevölkerung (*dux Polonorum*).

Der erste Artikel von Antoni Barciak wurde der politisch-sozialen Lage auf den polnischen Gebieten in der 2. Hälfte des 12. und am Anfang des 13. Jhs. gewidmet, also in dem Zeitraum, in dem der Herzog Mesko lebte und tätig war. In diesem Werk wurde der Fortschritt der Untersuchungen über die vorgenannte Epoche geschildert. Der Verfasser konzentrierte sich dabei auf die interne Situation im zerfallenen Polen sowie auch Beziehungen einzelner Herzöge aus der Piastendynastie zu den Nachbarländern. Er erwähnte zudem verschiedene Faktoren, die sich auf den Verlauf der politisch-sozialen Vorgänge im Inland auswirkten.

Der Artikel von Norbert Mika schildert die Bemühungen des Herzogs Mesko um den polnischen Thron in Krakau. Erste nachweisbare Maßnahmen in diese Richtung ergriff der Sohn von Władysław dem Vertriebenen schon im Jahre 1163 (zusammen mit seinem Bruder Boleslaus dem Langen). 1194 wurde Mesko von einigen Vertretern der Krakauer Magnatenebene als bedeutender Kandidat in den Bemühungen um Krakau berücksichtigt. Im nächsten Jahr entschied seine Ritterlichkeit – zusammen mit der Beteiligung von Jaroslaw, Herzog von Oppeln – über die Schicksale der Bruderschlacht an der Mozgawa (13. September 1195), in der die Armeen der Prätendenten auf den Krakauer Thron: Mesko des Alten, Herrschers von Großpolen und minderjähriger Söhne von Kasimir dem Gerechten, aufeinanderprallten. Anfangen von 1200 ergriff

Mesko von Ratibor systematische Maßnahmen, welche die Schaffung eines Startpunktes in Richtung Krakau anstrebten. Zu diesem Zwecke wurde von ihm eine Siedlung auf dem Grenzgebiet von Beuthen gebaut. 1208 wirkte der Sohn von Władysław dem Vertriebenen, um das Wohlwollen der Herzöge des Reiches zu erwerben. Am 9. Juni 1210 bemühte er sich um die päpstliche Bulle „*Significavit nobis*“, kraft deren Innozenz III. das Episkopat ganz Polens zur Unterstützung von Mesko in seinen Bestrebungen um Krakau verpflichtete. Der Herzog von Ratibor setzte einen ehrgeizigen Plan um, nachdem er einige Monate vor seinem Tod den Thron seines Vaters Władysław II. des Vertriebenen und Großvaters Bolesław III. Schiefmundes (vor dem 16. Mai 1211) bestieg.

Seine Aufmerksamkeit richtete Wojciech Dominiak auf die Nachkommen des Herzogs Mesko. Der Verfasser nimmt nach einer tiefgründigen Analyse von Nachschriften in den mittelalterlichen Nekrologen und überlieferten Dokumenten und Chroniken an, dass der Herrscher von Ratibor einen Sohn Kasimir und vier Tochter: Ludmilla, Agnes, Eufrasia und Richeza hatte. Außerdem machte er auf die Existenz der Nonne Więcesława aufmerksam, die von der Oberschwester im Kloster der Prämonstratenser in Rybnik als Tochter des Mesko's Sohnes, Kasimir, anerkannt wurde. Der Verfasser analysierte auch gründlich das Quellenmaterial über die Söhne von Kasimir, die von der bulgarischen Königin Viola geboren wurden – Mesko II. von Oppeln-Ratibor und Władysław. Diese Herrscher trugen mit ihren politischen Handlungen auf der gesamtpolnischen Bühne zur Festigung ihrer starken Regierungslage im Herzogtum bei.

Der vierte Artikel von Marek L. Wójcik stellt eine Erwiderung auf die in der Historiografie geführte Auseinandersetzung dar, ob die Hauptsiedlung auf den in den 12. und 13. Jh. durch den Oberschlesischen Familienzweig von Piasten regierten Gebieten Oppeln oder Ratibor war. Nach Überprüfung aller zugänglichen historischen Überlieferungen damaliger Zeit kommt der Forscher zu dem Schluss, dass das Primat in diesem Bereich Ratibor gehörte. So war es sicherlich in der Regierungszeit von Herzog Mesko (1172-1211). Sein Sohn, Kasimir (1211-1230), verlegte kurzfristig die Hauptstadt des Herzogtums nach Oppeln, obwohl auch er nach einigen Quellen als Herzog von Ratibor titulierte wurde. Für die Söhne von Kasimir, Mesko II. von Oppeln-Ratibor (1239-1246) und Władysław (1246-1281/1282) wurde Ratibor erneut zum Verwaltungszentrum. In dieser Siedlung hielten sich zwei vorgenannte Herzöge meistens auf, wo sie die Unterlagen ausstellten und auf dem Gebiet bzw. in seiner Nähe weitere Klöster stifteten.

Mit der Person von Mesko befasste sich in der unbekannteren *Chronik von Ratibor* aus der ersten Hälfte des 19. Jhs. Marek Mika. Er fand in den Sammlungen des Staatsarchivs in Ratibor in den Akten der Herzogskammer mit dem Aktenzeichen 2426 eine Papiermappe mit 52 einseitig nummerierten und gehefteten Blättern, auf denen die Geschichte von Ratibor von den uralten Zeiten bis zu der Hälfte des 19. Jhs.

beschrieben wurde. Der vorstehende Forscher ist der Auffassung, der Verfasser der *Chronik von Ratibor* sei ein verdienter Historiker Gustav Adolf Harald Stenzel (1792-1854). Das Werk beschreibt die Teilung Schlesiens 1163 zwischen drei Söhnen von Władysław dem Vertriebenen, sowie auch den Bruderkrieg, Bemühungen um den Krakauer Thron nach dem Tod von Kasimir dem Gerechten, Vereinigung des späteren Oberschlesiens durch den Herzog von Ratibor 1201, Stiftung des Prämonstratenserklusters in Rybnik und Klosters für den Benediktinerorden in Teschen, sowie auch die Errichtung – zu Regierungszeiten von Mesko – der Pfarrkirche in Ratibor (1205).

Ewa Koczwara und Ewa Kuźnik machten auf die Person des Herzogs von Ratibor Mesko in der Ikonographie aufmerksam. Beide Forscherinnen bauten eine großartige Sammlung auf, mit verschiedenen Vorstellungen des Herzogs von Ratibor, die sie ausführlich beschrieben. Dabei vermieden sie die kritische Analyse der unter den Abbildungen untergebrachten Inschriften nicht. Bemerkenswert sind auch die Versuche, die politische Ideologie von Mesko auf seinen Münzen sichtbar zu machen. Der Aufmerksamkeit der vorgenannten Ewa Koczwara und Ewa Kuźnik entgingen nicht zahlreiche bildreiche Notizen über den Sohn von Władysław dem Vertriebenen, die in verzierten Blättern eingetragen wurden, Stammbäume, selbst aus Frankreich.

Der tschechische Historiker Martin Čapský konzentrierte sich darauf, wie die Herzöge von Ratibor durch ehemalige Schriftsteller und Chronisten aus Troppau beurteilt wurden. Von den Chroniken wurde tiefgründlich die *Chronik aus Troppau* von Henryk Polan aus Polansdorf aus dem 16. Jh. überprüft, die heute lediglich für die Exzerpte, welche von dem lokalen Geschichtsforscher Josef Zukal Ende des 19. Jhs. erstellt wurden, bekannt ist, da das originelle Manuskript verloren ging. Eine andere historische Überlieferung bildet die *Chronik aus Troppau*, welche im 16. Jh. durch den bekannten Chronisten-Lügner Abraham Hosemann geschaffen wurde, die zahlreiche konfuse Behauptungen beinhaltet. Einen ähnlichen Charakter zeigt das aus dem gleichen Jahrhundert stammende gefälschte Dokument von Herzog Mesko (*Miedeslaus*), in dem der Herrscher 1165 in Troppau eine Frauenzunft gründete.

Eine andere tschechische Geschichtsforscherin Hana Miketová befasste sich mit den Episoden aus der Geschichte Ratibors aus der Epoche von Johann dem Eisernen, Herzog von Troppau und Ratibor aus den Troppauer Přemysliden. Nach der Analyse der Rechnungsbücher der Städte Krakau und Kasimir versuchte die Verfasserin die Beziehungen des vorstehenden Herrschers von Ratibor zu dem polnischen Hof zu den Zeiten vom polnischen König Władysław II. Jagiełło (in den Jahren 1395-1401) zu erfassen. Der Artikel umfasst auch Informationen über die Familienmitglieder von Herzog Johann dem Eisernen. Es handelt sich um den jüngeren Bruder Nikolaus, der den Quellen zufolge am Versöhnungstreffen von Władysław II. Jagiełło mit dem ungarischen König Sigismund in Neu Sandez im Februar 1395 beteiligt war. Die Aktivität von Nikolaus auf der politischen Bühne fand ihr Ende, als er die Ver-



waltung über die Stadt Freudenthal langfristig übernahm. In den geprüften Dokumenten tritt auch die Frau von Johann dem Eisernen – Helena – auf. Die Trauung mit ihr half dem Herrscher von Ratibor, die Streitigkeiten mit den Piasten von Teschen nach Ermordung des Herzogs Przemko beizulegen.

Der Artikel von Ludmiła Nowacka führt den Leser in die gewählten Aspekte der regionalen Bildung. Die Verfasserin betont ihre Rolle und große Bedeutung in der heutzutage globalisierten Welt. Das Ziel dieses Artikels ist das *kleine Heimatland* und das Bedürfnis nach der Suche nach eigenen Wurzeln zu zeigen. Ihrer Meinung nach sollte die junge Generation die Frage nach der Geschichte ihrer Herkunftsgebiete beantworten können. Die Kenntnis der eigenen Geschichte ist unabdingbar, um die eigene Identität zu behalten. Dies insbesondere im Land, das im Rahmen eines größeren überstaatlichen Organismus wie die Europäische Union funktioniert.

Dieses Buch ist nicht nur an professionelle Historiker gerichtet, sondern auch einfach an Interessierte an der Geschichte von Oberschlesien. Sie sollte auch zur Ausbildung der jungen Generation dienen, vor allem dank den neuesten Festlegungen bezüglich der Geschichte Polens im Mittelalter, die auf den zuverlässig gesammelten Quellmaterialien basieren. Die Verfasser einzelner Texte versuchten mit ihren Prüfergebnissen viele gängige und zugleich falsche Meinungen zu Mesko und den Zeiten, in denen dieser ehrgeizige und talentierte Herrscher lebte und tätig war, zu widerlegen.

*Norbert Mika*